



# Biały Kamyk

Pismo Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Jaworniku



*Marana tha...*



# Drodzy Czytelnicy!

Nic tak nie denerwuje człowieka, jak czekanie: na swoją kolejkę przy kasie sklepu, u lekarza, czy na spóźnionego busa – szczególnie, gdy jest zimno.

Ile rzeczy moglibyśmy zrobić w tym czasie? Moglibyśmy ten czas dobrze wykorzystać, a czekając, tracimy go bezpowrotnie.

I rzeczywiście, niektórzy myśliciele mówili, że oczekiwanie to stagnacja. Człowiek uwikłany w różne ziemskie ograniczenia czeka i czeka na wyswobodzenie, tym samym pogrąża się w coraz większą bezsilność, niemoc i pustkę.

Z kolei inni myśliciele zachęcali, aby nigdy na nic nie czekać. Zalecali oni pełen aktywizm. Radzili, aby używać każdej chwili życia. Cieszyć się obecną chwilą, używać jej, jakby nie było następnej. „Carpe diem!” „Chwytaj dzień!” namawiał Horacy w *Pieśniach*.

Którzy z tych myślicieli mieli rację? Jaką postawę wobec czekania – czyli obecnie czasu Adwentu – powinien zająć chrześcijanin? A konkretnie zapytamy – czy warto czekać na Boże Narodzenie? Bo ileż to trudów musimy ponieść? To całe przygotowanie do nich. Ileż wysiłku, a jakie koszty?! I przychodzą w końcu te dwa dni, kiedy

to staramy się być dla siebie mili, uprzejmi, przyjaźni. Chcemy być przez te kilka dni wzorowymi ojcami, matkami, dziećmi. A później święta przemijają i nic się nie zmienia. Rozczarowanie.

Tak, wydaje się nam nieraz, że oczekiwanie to czas bezpowrotnie stracony i całkowicie niepotrzebny. Jednak oczekiwanie dla katolika nie jest czasem straconym. Adwent nie jest czymś, co trzeba przeżyć i tyle. Ten czas przed świętami nie jest czasem biernego czekania, ale jest czasem zmian. Teraz nadeszła dla was godzina powstania ze snu. Noc się posunęła, a przybliżył się dzień. Odrzućmy więc uczynki ciemności, a przyobleczmy się w zbroję światła. Żyjmy przyzwoicie, jak w dzień jasny.

Jest dla nas ważne wezwanie do działania. Nie może być ani dnia, ani godziny w życiu katolika, które byłyby biernym czekaniem. Na Chrystusa się nie czeka, ale wychodzi się Mu naprzeciw. Jak? Na różne sposoby: poprzez dobre postanowienia, uczestnictwo w roratach, pracę nad sobą. On nas nie rozczaruje. On przyjdzie i napełni nasze życie radością i pokojem.

Od nas, zależy, czy Adwent będzie czasem straconym czy wygranym. Przeżyjmy ten czas po katolicku. Pan jest blisko.

ks. Sławomir Głuszek

## Boże Dziecię

Odszedł z nieba Jezus od Ojca  
W łonie przeczystej Dziewicy zrodzony  
Żeby odkupić cały świat  
W grzechach ludzkich pogrążony

Będąc posłuszny woli Ojca Niebieskiego  
Przychodzi na naszą Bożą ziemię  
Staje się naszym Nauczycielem i Bratem  
Żeby królować i jednoczyć ludzi ze światem

Szczęśliwa ta noc Dzieciątka narodzin  
Już od dawna była oczekiwana  
Właśnie przychodzi z nieba Zbawiciel  
Aby wybawić ludzkość od panowania szatana

Bóg Ojciec postawił Niepokalaną  
Pannę Marię na najwyższym tronie  
Gdyż to Ona nosiła Boga Syna  
Pod swym sercem i własnym łonie

Jesteś najpiękniejszą Matką na tym świecie  
Tyś nosiła porodziła i wykarmiła wychowała  
Najpiękniejsze i najwspanialsze Boże Dziecię

Dziadek Roman

## Niepokalane Poczęcie

Bóg i Stwórca Świata w mądrości Swej sprawił,  
Że Matkę Jezusa zmał grzechu pozbawił.  
Maryja to jedyny ludzki owoc ziemi,  
W Anielskiej czystości, bez pierworodnych zmał cieni.  
Od wieków ta prawda była wszystkim znana,  
W Kościele Dogmatem Wiary przypieczętowana.  
Bogobojni Anna i Joachim, rodzice Maryi,  
Skromności, ufności Bogu córkę nauczili.  
Maryja Niepokalana jako skromna Boża Matka,  
Nie pragnęła tytułów, ni zaszczytów świata.  
Wiele razy Maryja w ziemskich objawieniach,  
Przychodziła przekazywać ludziom Boskie pouczenia.  
We francuskim Lourdes w dziewiętnastym wieku,  
Objawiła się Maryja, w grocie, w leśnym zagajniku.  
Skromnej Bernardette się ukazywała,  
W osiemnastu spotkaniach jej przesłanie dała.  
Ażby potwierdzić Boskość tych przekazów,  
Jestem Niepokalane Poczęcie! rzekła jej pewnego razu.  
Po tych słowach Maryi, wszyscy w okolicy,  
Uwierzyli słowom Bernardetty o Boskiej Dziewicy.  
Matka Niepokalana pragnie, by my Jej dzieci,  
Życie wiodły prawe na tym ziemskim świecie.  
Bądźmy jak Bernadka pokorni i ufni,  
By głos Boży usłyszeć i sumienie swe zbudzić.

Marcin



## ***Drodzy Parafianie, Szanowni Czytelnicy Białego Kamyka!***

*„Pomódlmy się w Noc Betlejemską, w Noc Szczęśliwego Rozwiązania,  
by wszystko się nam rozplątało, węzły, konflikty, powikłania”.*

*(ks. Jan Twardowski)*

*Święta Bożego Narodzenia uświadamiają nam prawdę,  
że Bóg przez swojego Syna przychodzi do nas drogą ubóstwa,  
pokory i służby, aby dać nam odczuć Swoją bliskość,  
aby się z nami zjednoczyć i obdarzyć nas Swoją miłością.  
Życzymy: aby pokój zagościł w Waszym życiu i w Waszych rodzinach.  
Niech Boża dziecina obdarza Was zdrowiem,  
radością, miłością i wszelkim dobrem.  
Niech Światło, które rozbłysło nad Betlejem  
uczyni coraz jaśniejszą i piękniejszą Waszą teraźniejszość i przyszłość  
oraz rozświecili trudną codzienną rzeczywistość.  
Niech Łaskawy, Miłosierny i Dobry Pan  
błogosławi Wam w Nowym Roku 2021.*

*Ks. Proboszcz Władysław Salawa  
Ks. Wikariusz Sławomir Głuszek  
Redakcja Białego Kamyka*

## **15 lat Białego Kamyka**

**Andrzej Pawłowski**

Właśnie minęło 15 lat od Święta Chrystusa Króla 20 listopada 2005 r, kiedy ukazał się pierwszy numer B.K. Pisaliśmy dokładnie o tamtych początkach przy okazji 5-lecia (BK 63, 11.2010) czy 100-go numeru, w styczniu 2014 r. Nie ma potrzeby powtarzać tamtych tekstów. Jednak nie sposób choć nie wspomnieć o założycielu i pierwszym redaktorze naczelnym (2005–2010) naszego pisma śp. Janie Świerczku, którego 10-tą rocznicę śmierci właśnie obchodziliśmy.

Czy dzisiaj, zwłaszcza w sytuacji masowego rozwoju komunikacji

elektronicznej, nie zdewaluowała się idea gazety parafialnej? Chyba jednak nie!

W Polsce nadal ukazuje się ok. 1000 lokalnych pism katolickich, większość z nich to gazetki parafialne. Mimo, że są one redagowane przez amatorów, a nie fachowych dziennikarzy, mimo że formą graficzną bardzo odstają od profesjonalnych czasopism – to są one jednak najbardziej prawdziwymi gazetami, bo mają prawdziwych i wiernych czytelników.

Skąd ta popularność tych mikro-gazetek w epoce, gdy czytelnictwo



Przez pierwsze lata składaliśmy sami...

leci na łeb i zamykane są nawet wielkie i bogate tytuły?

Ludzie ze swej natury interesują się innymi ludźmi. Oczywiście nie żeby im pomagać, lecz aby samemu przeżyć coś nowego. Stąd też bardziej interesują nas sensacje i skandale niż sukcesy. Starsi jeszcze doskonale pamiętają, jak ludzie spotykali się ze sobą przy pracy w polu, czy w drodze do kościoła, na zabawie w stra-

## Redakcja Białego Kamyka 2005–2020 r.

### Opiekun kościelny:

ks. Barłomiej Pępek, 2005–2008 r.  
ks. Artur Gadocha, 2008–2013 r.  
ks. Mariusz Grzechynka,  
2013–2017 r.  
ks. Sławomir Głuszek, od 2017 r.

### Redakcja:

śp. Jan Świerczek, 1997, 2005–  
2010 r., założyciel i pierwszy  
redaktor naczelny  
Wacław Szczotkowski, od 2005 r.  
Andrzej Pawłowski, od 2005 r.  
Lucyna Bargieł, Kamyczek,  
od 2005 r.  
Maria Szafraniec, 2005–2014 r.  
Zofia Pawłowska, 2005–2010 r.  
Dominika Kochan, rysunki,  
2005–2011 r.  
Teresa Śliwa, Cieszyn – korekta,  
od 2005 r.  
Monika Zając, od 2007 r.  
Elżbieta Węgrzyn, od 2013 r.  
Wiktoria Sułowska, od 2013 r.  
Beata Kielbowicz, od 2013 r.  
Elżbieta Łabędzka, od 2014 r.  
Anna Kowalska, od 2016 r.  
Agnieszka Rozum, od 2018 r.  
Dawid Grzeszkowicz, od 2019 r.  
Justyna Tyrka, od 2019 r.

### Zdjęcia:

Tomasz Świerczek, 2005–2010 r.  
Bartłomiej Prokocki, 2005–2010 r.  
Jan Janicki, 2013–2016 r.  
Paweł Ciaputa, od 2016 r.

### Skład:

Tomasz Świerczek, 2008–2010 r.  
Bogumiła Polewka, 2008–2016 r.  
Małgorzata Gumularz, od 2016 r.

### Strona Internetowa:

Bartłomiej Prokocki, 2005–2010 r.  
Michał Pawłowski, 2014–2016 r.  
Wojciech Gumularz, od 2016 r.

### Skarbnik:

Bogumiła Węgrzyn, od 2011 r.



Redakcja BK, 2016

nicy czy choćby pożyczając coś od sąsiadów.

Dzisiaj prawie nikt już nie gospodarzy i zniknęły też pogaduszki na miedzy czy przy płocie. W pracy spotykamy zwykle tylko obcych nam ludzi. Przestrzeń pokonujemy zamknięci w pudełkach samochodów, a rozrywkę czerpiemy nie na lokalnych festynach lecz na prywatkach lub bezimiennych dyskotekach. W tym roku nawet te minimalne kontakty zamyka nam jeszcze pandemia.

Dzięki technice i dobrobytowi staliśmy się prawie samowystarczalni i niewiele potrzebujemy od sąsiadów. Tak więc mieszkając obok siebie, prawie się nie widzimy, a spotkawszy przypadkowo wymieniamy zdawkowe „Co słyhać?” i uykamy do siebie. Zresztą ten pośpiech, żeby nikomu nie zwracać głowy, a tak naprawdę, aby nam jej nie zwracano, bo jesteśmy bardzo zajęci – ten pośpiech stał się jakby normą towarzyską. Kiedyś nie wypadało nie przystanąć i nie pogawędzić, dzisiaj jest wręcz odwrotnie.

Zamknięci w swoich domach dobrze znamy szeroki świat z ekranu telewizora i komputera, ale nie wiemy co się dzieje w naszej najbliższej okolicy. No, może za wyjątkiem młodych, którzy na gadu-gadu spotykają się z ludźmi z innych kontynentów, ale też i z własnej okolicy.

I tu nagle okazuje się, że choć z zupełnie przyziemnych pobudek zaczynamy doceniać minimedia – czy to jest gazetka, czy radio, czy strony internetowe a nawet telewizja, bo takie też bywają, byle nasza – lokalna, parafialna. Interesujemy się, bo z nich

możemy się dowiedzieć co słyhać tuż za miedzą.

Popularność małych mediów ma olbrzymie i chyba niezbyt doceniane znaczenie w życiu społeczeństwa i Kościoła. W epoce negatywnej ideologizacji wielkich mediów dewaluacji ulegają ogólnie znane autorytety. Bardziej wiarygodne stają się autorytety lokalne, czyli ludzie, których znamy i sami możemy sprawdzić, czy głoszone przez nich zasady są zgodne z ich życiem. Droga przekazywania lokalnych opinii są właśnie minimedia. Staje przed nimi wielka rola i szansa ewangelizacyjna poszczególnych parafii. A także poważna rola w odbudowie aktywnego i świadomego patriotycznego społeczeństwa polskiego. Zwłaszcza dziś jest to szansa, której nie wolno zaprzepaścić.

Jestem przekonany, że nadal warto zainwestować swe siły i talent w minimedia katolickie, które powinny spotykać się z odpowiednim poparciem Państwa i Kościoła.

I nasz B.K. ciągle jest towarzyszem i przyjacielem wielu, zwłaszcza starszych Jaworniczian. Oczywiście podążając za duchem czasów umieszczamy B.K. również na stronie internetowej, aby chętniej do niego zaglądali i młodzi. Myślę, że właśnie tutaj też leży przyszłość i pole do rozwoju naszego pisma. Przez internet istnieje możliwość rozszerzenia objętości publikowanych tekstów, a zwłaszcza ilości kolorowych zdjęć i stworzenie platformy wymiany myśli z czytelnikami oraz zaangażowanie nowych autorów.

Spróbujmy jednak choć skrótowo podsumować te 15 lat.

Wydaliśmy **180 numerów B.K.** – ok. 2800 stron druku z tego blisko 500 kolorowych. Ponad tysiąc artykułów i blisko pięć tysięcy zdjęć. Na plebani można przejrzeć pięknie oprawione roczniki BK, które zajmują już prawie całą półkę. Jest też sporo domów, gdzie przechowuje się wszystkie numery. W każdą drugą niedzielę miesiąca BK docierał do przeciętnie 200 jawornickich rodzin. Przez 15 lat – **ponad 35 tys. egzemplarzy.**

Na listę autorów wpisało się grubo ponad pół setki autorów – od najstarszych 100-latków do, najmłodszych przedszkolaków. Jednak trzon redakcji zawsze stanowiło 8–12 osób, które pozwolę sobie imiennie wymienić.



BK pisał głównie o życiu i sprawach parafii i wsi. Stały kącik mają zawsze małe dzieci w swoim Kamyczku od samego początku redagowanym przez p. Lucynę Bargieł oraz w licznych relacjach z życia przedszkola. Regularnie pojawiały się artykuły „Z życia szkół” (głównie p. Monika Zajac) czy „Od młodych” – grupy apostołskiej, służby liturgicznej, scholi. Pisaliśmy o różach różańcowych, ruchu komunii św. wynagradzającej, wieczorach uwielbienia, Caritas czy Kręgach Rodzin. Czytaliśmy w B.K. o harcerstwie, OSP, Stowarzyszeniu Róża, Kółku Rolniczym, Szwadronie Kawalerii, klubie sportowym czy ośrodku zdrowia. Były relacje z obozów, pielgrzymek i wycieczek. Zamieszczaliśmy szerokie reportaże z głów-

nych wydarzeń w parafii (odpustów, świąt liturgicznych, I komunii św., bierzmowań, perygrynacji obrazu MB Jawornickiej i obrazu Pana Jezusa Miłosiernego, Dni Młodzieży itd.), jak również z życia wsi (Świąt Narodowych, Oplatków, festynów itd.). Relacjonujemy ważne spotkania Rady Sołeckiej i Parafialnej i informujemy o ich pracy. Robiliśmy również na początku coroczne krótkie zestawienie najważniejszych wydarzeń w naszej wsi.

BK pragnie kształtować piękne postawy religijne – np. comiesięczne *Słowo Życia* i rozważania pisane przez naszych księży opiekunów ks. Bartłomieja Pępka, ks. Artura Gadochę, ks. Mariusza Grzechynkę, ks. Sławomira Głuszka i gościnnie przez ks. Rafała Wilkołkę oraz bardzo liczne artykuły p. Wacława Szczotkowskiego i śp. Jana Świerczka. Piękne cykle opowieści z morałem p. Zofii i Andrzeja Pawłowskich i wiele innych. W kolejnych numerach przedstawiamy też postacie świętych z danego miesiąca, a także cykl *Śladem świętych w Krakowie*.

Od początku umieszczamy numery i fragmenty czytań na najbliższe niedziele – przez kilka lat były one opatrzone oryginalnymi odręcznymi rysunkami p. Dominiki Kochan. Wspominamy też naszych zmarłych i witamy nowo narodzonych parafian, czy nowo zawarte małżeństwa. Od roku 2014 publikujemy również intencje mszy św. na kolejny miesiąc.

Od kilku miesięcy przedstawiamy krótki przegląd wydarzeń z naszej archidiecezji redagowany przez p. Justynę Tyrkę.

Nie brakuje również tekstów o obowiązkach katolików wobec Ojczyzny – historycznych i współczesnych – głównie p. Andrzej Pawłowski, p. Wacław Szczotkowski i p. Władysław Kurowski.

W kilkudziesięciu indywidualnych wywiadach przedstawiliśmy wiele najważniejszych i najciekawszych osób żyjących wśród nas, a także historie i wspomnienia z przeszłości m.in. o tragicznej pacyfikacji w Jaworniku w kwietniu 1944 r.

Zwłaszcza w pierwszych numerach dużo pisaliśmy o historii naszej parafii, wsi, szkoły czy straży pożarnej. Był też cykl o naszym kościele, licznych jawornickich kapliczkach czy starych domach. Kilka razy publikowaliśmy stare zdjęcia, które zawsze cieszyły się dużym zainteresowaniem czytelników.

Szczególne miejsce w BK zajmują liczne wiersze – najczęściej Dziadka Romka oraz wesołe anegdotki „Dobry żart świętości nie wadzi”. Nie brakuje też ciekawych porad zdrowotnych (p. Agnieszka Rozum) czy kulinarnych.

Ważnym ubogaceniem naszego pisma są bardzo liczne zdjęcia, które zawdzięczamy m.in. śp. Janowi Świerczkowi, p. Bartoszewi Prokockiemu, p. Tomaszowi Świerczkowi, p. Janowi Janickiemu, a ostatnio p. Pawłowi Ciapucie. W wydaniach papierowych większość z nich jest czarno-biała, ale na stronach internetowych większość możemy podziwiać w kolorze i dużo lepszej jakości. Znajdziemy też w B.K. rysunki p. Dominiki Kochan, Karoliny Gorączko, Bogumiły Polewki czy p. Walerii Antkiewicz.

Dojrzała też forma graficzna pisma. Zaczęliśmy od 10 stron czarno-białych. W tym okresie skład i druk realizowaliśmy dzięki pomocy krakowskiego „Źródła”. Od 2008 r. zaczęliśmy samodzielnie składać B.K. (p. Tomasz Świerczek i p. Bogumiła Polewka) i drukować go w Myślenicach. Pojawiły się 2–4 strony kolorowe w każdym numerze. W 2012 r. wprowadzono nową kolorową okładkę. Od IX 2016 skład wykonuje p. Małgorzata Gumularz – korzystnie zmieniła się forma graficzna, a od 2017 r. okładka drukowana jest na pięknym kredowym papierze. Dzisiaj jakość naszego pisma nie odstaje już zbyt od profesjonalnych.

Już od samego początku działała wersja internetowa B.K., która aktualizowana była w następnym miesiącu po wydaniu papierowym. Początkowo technicznie prowadził ją p. Bartosz Prokocki. A serwer udostępniał p. Paweł Brandys. Jednak losy internetowego BK były dość

burzliwe. Po czterech latach sukcesu podczas którego mieliśmy ok. 10 tys. wejść strona zamilkła w marcu 2010 r. na... kolejne cztery lata. Odżyła w nowej formie w maju 2014 r. reaktywowana przez p. Michała Pawłowskiego. W 2017 r. obsługą zajął się p. Wojciech Gumularz. W kwietniu, maju, listopadzie i grudniu 2020 r. z powodu pandemii B.K. był dostępny jedynie na stronie internetowej – [www.bialykamyk.net](http://www.bialykamyk.net)

Nie byłoby B.K. bez ofiarności jego czytelników i nieodpłatnego zaangażowania redakcji. To dzięki nim udało się przez te wszystkie lata w pełni zrefundować koszty wydawania naszego pisma. Rozliczeniami i kontaktami z drukarnią od 2011 r. zajmuje

się p. Bogumiła Węgrzyn. Wielkie podziękowanie należy się również młodzieży z grupy apostoelskiej i służby liturgicznej, która w każdą drugą niedzielę miesiąca, nie bacząc na pogodę rozprawdza B.K. przed kościołem.

I tak od piętnastu lat BK nieustannie towarzyszy naszemu życiu. Jest niewątpliwie najpełniejszą kroniką opowiadającą o Jaworniku w tym okresie. Były chwile radości i dumy – gdy np. zostaliśmy wyróżnieni doroczną nagrodą Starosty czy mogliśmy opublikować imienne życzenia od Ks. Prymasa, Pana Prezydenta czy Pani Premier R.P. Cieszyliśmy się gdy raz czy dwa zabrakło B.K. – było więcej chętnych niż wydrukowanych Kamyków. Były też chwile zwątpienia,



Redakcja BK, 2012

gdy została prawie 1/2 wydania czy nie było żadnej odpowiedzi na rozpisany konkurs. Ale pomimo wszystko nadal chcemy tworzyć B.K. ufając, że służy on mieszkańcom Jawornika i pogłębia ich miłość do Pana Boga i Polski. ■

# Adwent – radosne oczekiwanie

Zofia Pawłowska

To piękny czas zapalonych w mroku świec roratnich o świetle mszy świętych, porządków w szufladach, pastowania podłóg, planowania świątecznych spotkań...

Czas czekania...

Co się wydarzy?

Na co czekamy?

Ach, no przecież!... Boże Narodzenie!

Będzie pachniało sianko, ugotujemy rybkę usmażymy, opłatkiem się podzielimy, dzwoneczki zadzwonią...

Jakie to miłe Święta przed nami!

Póki co, w porannym mroku śpiewamy *Marana tha* – przyjdź, Panie Jezu przyjdź.

Jakiego przyjscia oczekujemy?

Najprościej, bez wysiłku czekamy Go na sianku właśnie.

To już było – dawno, w Betlejem, pastuszkowie, aniołowie i te sprawy.

To już było – wystarczy tylko wzruszyć się jaka to Maryja była bezdomna, otulić Świętą Rodzinę ciepłem naszego domu.

A że to Dzieciątko malutkie, to Bóg Gromowładny?

I że narodziło się byśmy mogli Go tak zwyczajnie jak Brata przytulić?

A że narodził się też po to, by z Miłości na Krzyżu za nasze złości zawisnąć?

Jego przyjscie w te piękne święta oznacza, że Jego Miłość chce dotknąć naszych serc. Chce dotknąć twojego i mojego życia, spojrzeć w twoje oczy i zapytać – czego się boisz?

Pierwsza część Adwentu to przygotowanie nas na przyjscie ostateczne, które będzie na końcu świata. Pan Jezus zapowiedział ten fakt wielokrotnie, opisał jego okoliczności, dał rady, jak mamy się zachować.

Czy wierzę, że to się stanie?

Nawet, jeżeli tak, to myśl o tym odsuwam jak najdalej – bo to i trzęsienia ziemi, i wrogie wojska, udręka wielka... Strach myśleć. Ale przecież przyjdzie taki czas.

W pierwszą niedzielę Adwentu czytamy w Ewangelii św. Marka „nie

wiecie, kiedy nadejdzie ten czas”. Może jutro?

Wołając *Marana tha* oczekujemy i tego przyjscia.

Pan Jezus powiedział też „...czuwajcie i módlcie się, abyście zdołali uniknąć tego wszystkiego. Podnieście głowy, wyprostujcie się, zbliżajcie się wasze odkupienie. Staniecie przed Synem Człowieczym”.

Czekać na Jego przyjscie, to stanąć w prawdzie o sobie – czy naprawdę czekam?

Czy rozumiem, wiem, przeczuwam i wierzę – kto idzie do mnie?

Miłość pragnąca mojego serca – bo tylko o miłość chodzi.

Nie wezmę na Spotkanie dobrze wykształconych dzieci, nowego samochodu, ładnego domu. Pan czeka, bym kochał.

Czekać to czuwać, nasłuchiwać w wysprzątanym sercu, otworzyć oczy i uszy, mieć zapaloną lampę Dobra. Jak usłyszeć Jego głos?

Codziennie przeczytaj fragment Ewangelii – On tam mówi i dziś, i do ciebie.

Palisz – przestań. Pijesz – przestań. Kradniesz – przestań. Wołanie *Marana tha* stanie się prawdziwym oczekiwaniem.

Spotkamy Go na modlitwie, przyjmujemy Dzieciątka jak Brata i podnieśliemy głowę w dniu, który nadejdzie – z zapalonymi lampami tęsknoty. ■

# Świętowaliśmy składając Panu Bogu podziękowanie za Dar Niepodległości

Władysław Kurowski

*Ojczyzna to wielki zbiorowy obowiązek* (Cyprian Kamil Norwid)

Listopad 1918 roku był przełomowym momentem dla całej Europy, ale przede wszystkim dla Polski, która przez 123 lata pozbawiona suwerenności i wolności, pozostawała w ucisku trzech zaborców. Data ta przywołuje pamięć o tych wszystkich, którzy w walce o niepodległą Polskę poświęcili swoje życie. Moment o tyle ważny, że Polska ponownie weszła do grona państw suwerennych, niepodległych i stała się poważnym partnerem pozostałych państw europejskich.

Dzień 11 listopada 1918 roku stał się ważnym świętem narodowym w świadomości Polaków, symbolem zwycięstwa i odzyskania własnego państwa.

Święto Narodowe, które obchodzimy, jest doskonałym momentem do wyrażenia czci wszystkim bezimiennym bohaterom i wielkim postaciom, które w tej krwawej historii nie ugięły się w walce o wolną Ojczyznę.

Sytuacja społeczna, ekonomiczna i polityczna zmieniała się, życie przechodzi ogromne przeobrażenia, ale miłość do własnej Ojczyzny i do swej wiary katolickiej nigdy nie mogą osłabnąć. Patriotyzm, czyli „miłość i przywiązanie do własnej ojczyzny”, jest dziś słowem często przez nas zapomnianym, któremu trzeba na nowo przywrócić jego znaczenie. Patriotyzm to nie tylko pamięć o ważnych wydarzeniach, świętach, rocznicach, ale także praca dla Ojczyzny, troska o rodzinę i najbliższych, dbałość o język ojczysty, szacunek dla wartości narodowych i chrześcijańskich.

To już szesnasty raz uroczystie świętowaliśmy rocznicę odzyskania Niepodległości naszej Ojczyzny. Można powiedzieć, że stało się to już naszą Jawornicką tradycją. To wspólne przeżywanie Święta Niepodległości daje nam przekonanie, że suwerenność jest wartością, o którą nieustannie powinniśmy zabiegać i troszczyć się. Budujące jest, że umiemy w tym dniu zjednoczyć się na wspólnej modlitwie w naszej świątyni, w intencji ojczyzny. Ten wspólnotowy wymiar świętowania jest bardzo istotny dla naszej małej Ojczyzny, bo angażuje młode pokolenie w proces kształtowania miłości do Ojczyzny oraz daje nadzieję, że będzie niosło pamięć o pięknej historii naszego kraju i o tych, którzy o wolną Polskę walczyli.

Dlatego Rada Sołecka corocznie w ramach obchodów Święta Niepodległości współpracuje z placówkami



oświatowymi w naszej miejscowości, które angażują się w uświetnianie niepodległościowych wieczornic, pięknymi programami artystycznymi. Tym razem, ze względów sanitarnych nie mogliśmy w pełni realizować swoich zamierzeń, ale to co najistotniejsze to jest wdzięczność i podziękowanie Panu Bogu za Dar Niepodległości Polski dopełniło się we Mszy Św. w intencji Ojczyzny, w której wielu z nas mogło uczestniczyć. Słowa wypowiedziane przez księdza wikariusza Sławomira w homilii, za które serdecznie dziękujemy i kosz białych czerwonych kwiatów były zewnętrznym wyrazem naszej miłości do Ojczyzny i wdzięczności Bogu za odzyskaną wolność.

Święto Niepodległości jest świętem wszystkich Polaków, ich rodzin i potomków, tych mieszkających w kraju, ale i tych, którzy z różnych przyczyn przebywają poza jej granicami. Duch patriotyzmu, jak i pamięć o wydarzeniach sprzed wielu lat muszą być stale podtrzymywane. Troska o wartości, które wywalczyli nasi przodkowie, musi być żywa i jednoczyć, nigdy nie może nas dzielić.

Dbałość o naszą wolność, o tradycję, wartości duchowe, patriotyczne i religijne jest naszym obowiązkiem, i jesteśmy to winni ludziom, którzy za tę wolność oddali swoje życie. Wszystkim, którzy w tym wyjątkowym czasie świętowali rocznicę Odzyskania Niepodległości Polski, czy to przez uczestnictwo we Mszy Św., czy też dekorując swoje domy flagami białych czerwonych składam serdeczne podziękowanie. Jestem przekonany, że w przyszłym roku też będziemy razem.

# Czas czuwania pełnego nadziei



Wacław Szczotkowski

„Uważajcie, czuwajcie, bo nie wiecie, kiedy czas ten nadejdzie. Bo rzecz ma się podobnie jak z człowiekiem, który udał się w podróż. Zostawił swój dom, powierzył swoim sługom staranie o wszystko, każdemu wyznaczył zajęcie, a odźwiernemu przykazał, żeby czuwał. Czuwajcie więc, bo nie wiecie, kiedy pan domu przyjdzie: z wieczora czy o północy, czy o pianiu kogutów, czy rankiem. By niespodzianie przyszedłszy, nie zastał was śpiących. Lecz co wam mówię, mówię wszystkim: «Czuwajcie!»” Mk 13, 33–37.



Co to znaczy czuwać? Jak czuwać? Po co czuwać? Kogo wyczekiwać?

Człowiek wierzący powinien zawsze czuwać, ponieważ nie wie, kiedy Bóg przyjdzie, aby go powołać do wieczności. Czuwanie polega na życiu uczciwym, przyzwoitym, sprawiedliwym i gotowym na służbę braciom z miłości. Właśnie szczególnie uczniów Chrystusa winna charakteryzować czujność, czyli takie stałe nastawienie na czynienie dobra. W perspektywie spotkania z naszym Mistrzem na końcu drogi adwentowej i drogi naszego życia, nie możemy sobie pozwolić na uśpienie i duchowe odrętwienie. Konieczna jest zatem postawa czujności i gotowości w obliczu powtórnego przyjścia Pana Jezusa, które jest nieuniknione, ale niespodziewane. Dlatego Ewangelia wzywa nas w czasie adwentu do wrażliwości, zainteresowania i spostrzegawczości, wbrew szerzącemu się zobojętnieniu, zniechęceniu i znieczulicy.

Autentycznemu czuwaniu nieodłącznie towarzyszy tęsknota. Taką tęsknotę rozpoznajemy i zgłębiajemy, wsłuchując się w zapowiedzi proroków w Starym Testamencie, którzy ogłaszają zgodnie z obietnicą Bożą przyjście na świat Zbawiciela, Mesjasza przynoszącego długo oczekiwane wyzwolenie. Z utęsknieniem również my ludzie XXI wieku powinniśmy czuwać, oczekując na Pana, Króla, Sędziego, który powróci w chwale, aby ostatecznie pokonać wszelkie zło, szatana, śmierć i zapanować nad całym światem. Celowo zostało użyte w poprzednim zdaniu słowo „powinniśmy”, ponieważ uczciwie trzeba przyznać, że nie widać, aby chrześcijanie z entuzjazmem i zdecydowanym pragnieniem oczekiwali na paruzję. Nie wyczuwa się w naszej postawie tej żarliwej tęsknoty i zadumania. Widocznie sprawy przyziemne oraz doczesne bardziej nas zajmują, angażują i uzależniają aniżeli perspektywa spotkania z Bogiem na końcu czasów. Tymczasem lekarstwem na tą ospałość duchową jest adwentowe liturgiczne

oczekiwanie, które ożywia w nas pragnienie i wzmacnia tęsknotę za zjednoczeniem z Chrystusem, który narodził się z Maryi Dziewicy, aby przez wiarę zamieszkać w naszych sercach.

Gwoli uzupełnienia i właściwego zrozumienia nadmienić należy, że czuwanie i oczekiwanie adwentowe na przyjście Pana, nie wiąże się z porzuceniem lub lekceważeniem codziennych obowiązków na rzecz wydarzeń przyszłych, które zgodnie z obietnicą mają nastąpić. Jest zupełnie na odwrót. Oczekujący na przyjście Pana i czuwający z tęsknotą na spotkanie z Nim, mają żyć pełnią dnia dzisiejszego, ponieważ zgodnie z sensem i znaczeniem wezwania do czuwania, konieczne jest pełnienie woli Bożej i realizowanie osobistego powołania. Przykładowo: ten kto czuwa, to nie odkłada na zaś zobowiązania pojednania się z bliźnim, kiedy jest z nim skonfliktowany. Nie zaniedbuje także natchnień Ducha Świętego do praktykowania miłosierdzia wobec potrzebujących.

Czuwanie nie ma nic wspólnego z beczynnością i leniuchowaniem. To przecież jest nieustanne podążanie za naszym Panem i Nauczycielem, naśladowanie Go i pełnienie misji, jaką nam wyznaczył.

Nasze adwentowe oczekiwanie i zabieganie o to, by Pan Jezus był obecny w naszych myślach, słowach, czynkach i pragnieniach prowadzi zawsze do bardziej zażyłej przyjaźni z Nim. Adwentowe drogi wspólnie przebyte z Jezusem i Maryją oraz patronami adwentowego wędrowania zawsze prowadzą do wzrastania w wierze. Aby wiara się rozwijała i pogłębiała, nie musimy porywać się na jakieś bohaterskie czyny, bądź prowadzić nadzwyczajny sposób życia, ale wystarczy sumiennie wypełniać słowa Jezusa: „To co wam mówię, mówię wszystkim: Czuwajcie!”. Te słowa, usłyszane w pierwszą niedzielę adwentu kieruje do nas Pan wszystkich i Pan wszystkiego. W tym momencie stają się one programem nie tylko

czasu Adwentu, ale całego życia. Bo przecież Adwent rozpoczyna nowy rok liturgiczny, a Ewangelia z pierwszej niedzieli roku liturgicznego jest swego rodzaju przesłaniem i orędziem na każdy dzień życia przynajmniej w tym roku. A zatem, co wynika jeszcze ze słów Ewangelii na I niedzielę Adwentu?

Otóż Pan mówi do nas, że z czuwaniem związana jest troska o dom, który On nam powierzył. A co jest tym domem powierzonym naszej trosce, naszemu czuwaniu i naszemu baczeniu? Bez wątplenia jest nim cały stworzony świat i rzeczywistość, w której istniejemy, również nasze życie i czas który został nam dany, a także osoby spotkane podczas ziemskiej wędrówki. Przede wszystkim

domem, który nam Pan oddał w opiekę, jest nasze serce, nasza dusza, nasze zdolności, talenty, umiejętności i wszystko co posiadamy.

Nasz Pan pragnie, aby oczekiwanie na jego przyjście było radosne i czujne, a zarazem pełne ufności oraz nadziei. Lecz, aby to było możliwe musimy uwierzyć w słowa Jezusa i potęgę Dobrej Nowiny.

Umacniajmy się w adwentowym czuwaniu modląc się słowami Psalmu:

*Wierzę, że będę oglądał dobra Pana  
w krainie żyjących.*

*Oczekuj Pana, bądź mężny,  
nabierz odwagi i oczekuj Pana.*

## „Srebrne gody”

Rok 2020 jest wyjątkowym czasem dla Domowego Kościoła w Jaworniku. Dla czego wyjątkowym? W tym roku przypada 25 rocznica powstania I Kręgu DK.

W 1995 roku do drzwi wielu Jawornickich rodzin zapukali Helena i Jan Świerczek, to właśnie Oni włożyli swój ogromny wysiłek, aby zachęcić małżeństwa do stworzenia tego typu wspólnoty. Państwo Świerczek, aby zachować wszystko zgodnie z założeniami ks. Franciszka Blachnickiego do tego pomysłu musieli przekonać również księdza Proboszcza. W tym czasie posługę tę pełnił ks. Stanisław Polak, który został moderatorem I Kręgu. Na uwagę zasługuje fakt, że był to pierwszy taki krąg w Dekanacie Myślenickim.

Członkami DK są małżonkowie połączeni sakramentem małżeństwa, którzy wspólnie angażują się w proponowaną im formację. Nasz Krąg składa się pięciu par małżeńskich. Przynależność do Kręgu nie zależy od wykształcenia, stażu małżeńskiego czy wykonywanego zawodu. Niejednokrotnie różnimy się między sobą z racji charakteru lub poglądów, taka różnorodność bardzo nas ubogaca, uczy pokory oraz pozwala znaleźć wspólną drogę do Boga.

Podczas spotkań, w chwili obecnej z powodu epidemii niestety jedynie on-line, rozważamy Pismo Święte, naukę kościoła. Modlitwą obejmujemy troski dnia codziennego, dzie-



limy się naszymi zobowiązaniami wynikającymi z przynależności do wspólnoty, rozmawiamy na różne tematy, które dotyczą naszych rodzin. Każdego roku wybieramy jeden temat przewodni całorocznej pracy. W tym roku tematem jest „Dojrzałość w Chrystusie”, pomocą w tych rozważaniach są konspekty, nad którymi pochylamy się co miesiąc. Dzięki nim zaczynamy rozumieć i pojmować krzyż, który każdy z nas niesie. Po wspólnym omówieniu i przedyskutowaniu wszystkie nasze wątpliwości i pytania: Dlaczego? Po co? Czemu?, są łatwiejsze i bardziej zrozumiałe. Tutaj nieoceniona jest obecność kapłana, który czuwa nad spotkaniem pełniąc rolę duchowego doradcy.

W ciągu tych wielu lat nie tylko formacja duchowa, ale również wspólne wyjazdy, rekolekcje, kolę-



dowanie i inne bardziej towarzyskie spotkania wzmacniają więzi naszego Kręgu. Przez te 25 lat I Krąg cały czas się zmienia (myślimy, że na lepsze), zmieniają się także jego członkowie. Mimo zmian trwamy jednak cały czas dążąc do pogłębiania rozwoju duchowego, u celu którego jest bliskość Pana Boga.

Obecnie w naszej parafii funkcjonują już cztery Kręgi DK, w tym jeden w trakcie pilotażu. Serdecznie zachęcamy wszystkie małżeństwa do podjęcia tego typu formacji, która zwiększa szanse na budowanie miłości zdrowej, wolnej od głębokich zranień, wspierającej współmałżonka w jego dojrzwaniu na płaszczyźnie ludzkiej i duchowej.

*Halina i Andrzej I krąg*

# Listopad u Grupy Apostolskiej

An. Dominika Pająk

Kolejny miesiąc działamy online, ale nie jest nudno, wręcz przeciwnie – wiele się dzieje 😊

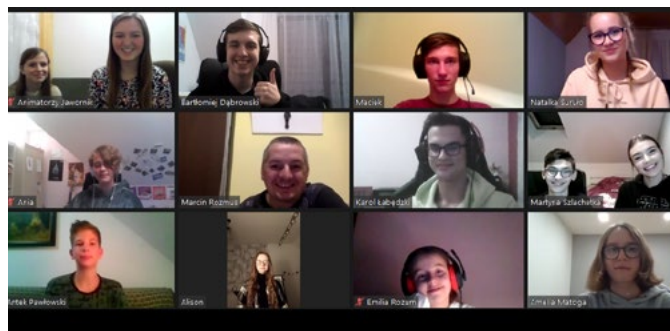
Na pierwszym spotkaniu w listopadzie mówiliśmy o szacunku, na którym odwiedził nas nasz moderator RAMu – ks. Marcin Rozmus. Na początku nawiązaliśmy do spotkania z wcześniejszego roku formacyjnego „Moja wartość” i każdy z nas wypisał odpowiedzi na pytania „Dlaczego my, jak i inni ludzie są wartościowi?” Tak naprawdę MY nigdy nie stracimy swojej wartości: brudni czy czysti, zmięci czy w dobrej formie, jesteśmy ciągle bezcenni dla tych, którzy Nas kochają. Wartość naszego życia nie wynika z tego co robimy, ani nie zależy od tego, kogo znamy, lecz KIM JESTEŚMY!

Każdy mając swoją wartość zasługuje na szacunek. No właśnie jak z nim? Jest on potrzebny? Brakuje nam go teraz? Czy ja traktuję wszystkich z szacunkiem? Chyba każdy z nas powinien zadać sobie

czytaliśmy 3 fragmenty z Pisma Świętego, które pomogły nam podać przykłady do „Sytuacji, w których dostrzegłem szacunek”. To prawda, że teraz jest z nim ciężiej, jednak jeśli my damy dobry i szczerzy przykład szacunku – może uda nam się kogoś nim zainspirować? 😊

Na kolejnym spotkaniu wzięliśmy udział w quizie patriotycznym. Zmierzyliśmy się z 4 konkurencjami: „Co to za pieśń?”, „Co to za fragment?”, „Jakie to miejsce?” oraz „Dokończ przysłowie”. To była super zabawa, z której wiele udało nam się dowiedzieć 😊.

W trzeci piątek na początku spotkania poświęciliśmy chwilę na wszystkie pytania, które mają uczestnicy do animatorek. W dalszej części nawiązaliśmy do listopada w którym możemy usłyszeć w liturgii słowa fragmenty z apokalipsy



te pytania i na nie odpowiedzieć.

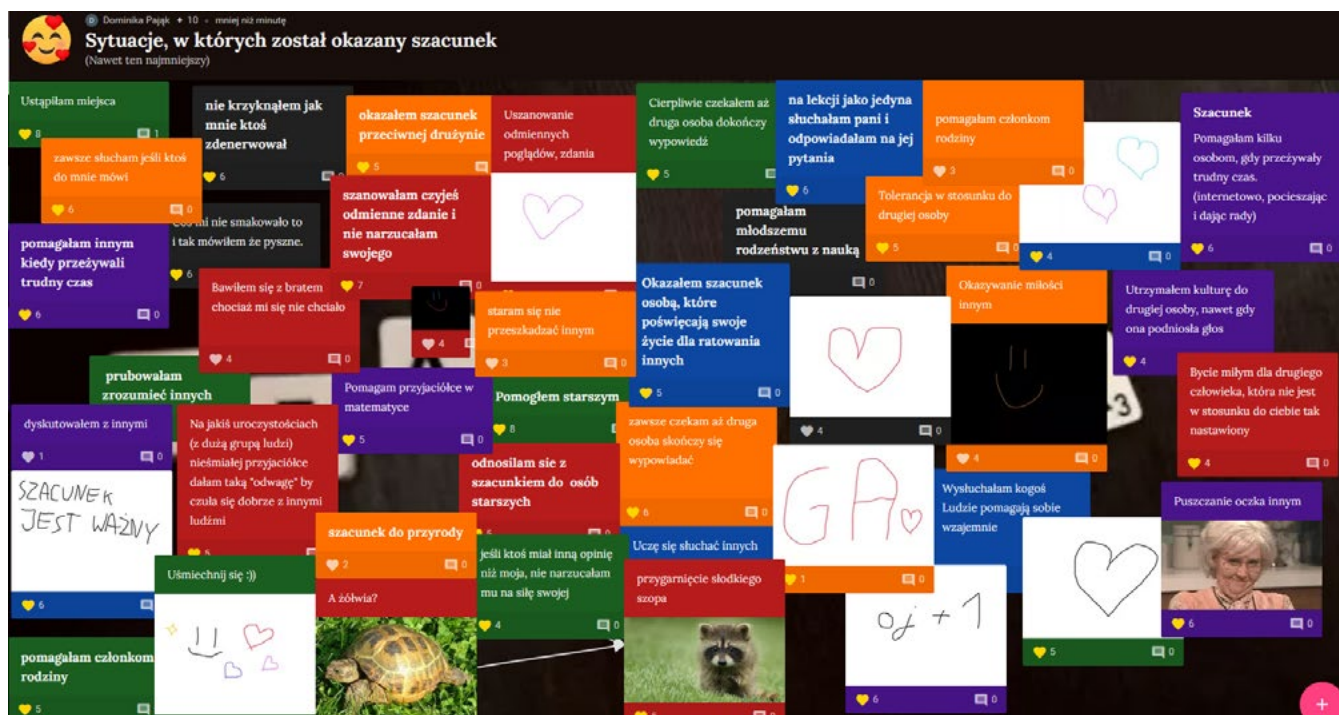
Następnie prze-

i wykonaliśmy dwa ćwiczenia duchowe, które polegały na napisaniu testamentu oraz przeanalizowaniu naszego życia.

W tym miesiącu nie brakło poznania nowego patrona – Św. Hildegardy – urodziła się ona 16 września 1098 roku w Rupertsberg jako dziesiąte dziecko w rodzinie średniozamożnej szlachty. Już w wieku 3 lat pojawiły się u niej pierwsze wizje. Welon zakonny przyjęła, a następnie została wybrana ksienią benedyktynek ze względu na to, że cieszyła się powszechnym uznaniem i szacunkiem.

Jak wiemy, św. Hildegarda jest również patronką muzyki, dlatego po poznaniu jej życia zagraliśmy w grę polegającą na zaśpiewaniu piosenki, w której znajduje się słowo z danej kategorii 😊.

Mamy nadzieję, że już niedługo będziemy mogli spotykać się na żywo w salce w naszym domu parafialnym. A póki co, dalej będziemy działać online 😊.



# W temacie propozycji zmiany Patrona Szkoły słów kilka...



„Poezja Ks. Jana stwarza wrażenie, jakby pochylała się troskliwie nad człowiekiem” (A. Kamińska).

Propozycja zmiany Patrona szkoły jest owocem wielu przemyśleń i doświadczeń wynikających z pracy w szkole, lekcji języka polskiego, projektów, zajęć i konkursów dotyczących życia i twórczości niezwykle skromnego, a jednocześnie wielkiego Ks. Jana Twardowskiego.

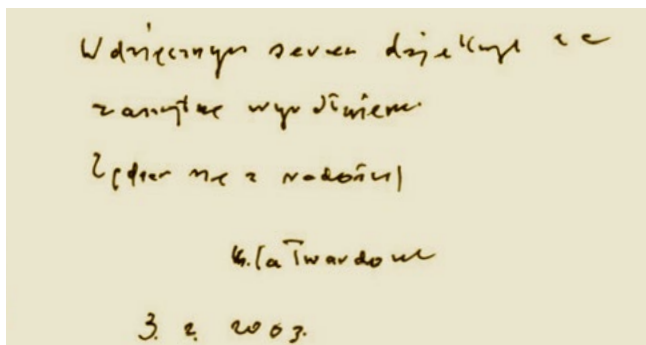
Ks. Jan, znany także jako Ksiądz od Biedronki, to przede wszystkim postać, która wpisała się do kanonu twórców współczesnej literatury jako poeta pochylający się nad wartościami: wiary, miłości, dobra, rodziny, nadziei, a także przyrody... One zaś przeplatają się w twórczości Twardowskiego w sposób niezwykle i ciekawy, oryginalny i subtelny. Dlatego wiersze Ks. Jana to przykład inspiracji, to refleksja nad czym warto się zastanowić, np. radością, smutkiem, sensem naszego życia, pięknem otaczającego nas świata. W zwykłe krótkich tekstach Księdza można odnaleźć odpowiedzi na pytania wbrew pozorom łatwe, ale i trudne. Głębsza lektura twórczości poety pomaga, uspakaja, a czasem bawi, czym zjednywał sobie czytelników zarówno młodszych, jak i dorosłych. Dowodem na poczucie humoru „wpisane” w utwory Księdza Jana jest Order Uśmiechu – nagrody, którą autor *Patyków i patyczków* – opowiadań dla najmłodszych czytelników – cenił sobie najbardziej.

Propozycja zmiany wydaje się być słuszna, szczególnie dlatego, że długie i ciekawe życie Ks. Jana Twardowskiego (zmarł w wieku 90 lat) i bogata twórczość stanowi inspirację, a także motywację do podejmowania wielu inicjatyw. np. organizacji interesujących konkursów z nagrodami, wycieczek do miejsc związanych z Księdzem – Warszawą, dekorowanie szkoły...

Kolejnym ważnym powodem zmiany Patrona to zadania szkoły, czyli rozwijanie oraz kształtowanie właściwych postaw dzieci i młodzieży poprzez opracowanie ceremoniału szkolnego, z którym



ściśle wiąże się z rozwojem intelektualny uczniów, stosowne przygotowanie dzieci i młodzieży do dorosłego życia, któ-



Zgoda księdza Jana na patronat nad Szkołą w Jaworniku



Zdjęcia z wizyty naszych uczniów u Księdza Jana Twardowskiego

re cechować powinien szacunek dla tradycji oraz symboli narodowych (godła, flagi, hymnu). Także symboli szkolnych (Patrona, sztandaru). To poszanowanie jest odznaką PATRIOTYZMU i poświęcenia ojczyźnie – obowiązku każdego obywatela.

Szkoła w Jaworniku posiada sztandar z wizerunkiem Ks. Jana Twardowskiego, który został wykonany dla byłego gimnazjum i przez długie lata uświetniał uroczystości, akademie, ślubowania, pożegnania... Sztandar jest wciąż piękny, ręcznie haftowany, w bardzo dobrym stanie. „Czeka” na nowe akademie, imprezy, by podnosić ich rangę i pomagać w kształtowaniu postaw młodych Polaków. Nadmienić warto, że koszt zupełnie nowego sztandaru wynosi od 8 do 12 tys. zł., natomiast „przehaftowanie” na nową nazwę szkoły 2 tys. zł.

Temat propozycji zmiany Patrona naprawdę warto rozważyć.

# 25 grudnia – Boże Narodzenie

Dział „Kamyczek dla dzieci” opracowała Lucyna Bargieł

M. Strzałkowska

## Boże Narodzenie

Pada śnieżek z małej chmurki,  
pada z prawa, pada z lewa,  
pada sobie prosto z nieba  
na ulice, domy, drzewa...  
Tyle śniegu naproszyło,  
tyle śniegu napadało!  
Dookoła cicho, cicho...  
Dookoła biało, biało...  
Wtem z wysoka,  
hen, hen z góry,  
na spowite w biel podwórko  
spadło wiatrem kotysane  
bieluteńkie, białe piórko.  
To aniołek sfrunął z nieba,  
lekki, zwinny jak iskierka –  
skrzydełkami się otulił  
i ciekawie w okno zerka.  
Już rodzina się zebrała –  
tyle wokół jest radości,  
tyle ciepła i radości,  
tyle ciepła i dobroci,  
życzliwości i miłości...  
Złotym blaskiem płoną świece,  
stół nakryty bardzo pięknie,  
pod obrusem sianko leży...  
Jak tam jasno! Jak odświeżnie!  
Każdy miejsce ma przy stole –  
mama, tata i dziadkowie,  
i prababcia, i pradziadek,  
dzieci, ciocie, i wujkowie.  
Jeśli jakiś nieznajomy  
dziś zawita tu z daleka,  
to do stołu też zasiądzie.  
Już na niego miejsce czeka!  
Na stoliku – Jezus w żółtku.  
Zgodnie z dawnym obyczajem  
do sianeczka w małym żółtku  
każdy drobne żdźbła dodaje.  
Każdy jedno żdźbło dokłada,  
jeśli coś dobrego zrobi –  
każdy dobrym być się starał,  
więc jest miękko Jezuskowi.



Na zielonej choineczce  
błyszczą bombki,  
płoną świeczki  
tańczą serca piernikowe,  
szyszki, gwiazdki, aniołeczki!  
Pod choinką ktoś zostawił  
całkiem spory stos prezentów,  
z kokardami i wstążkami,  
w piękny papier owiniętych.  
Gdy zaśniła pierwsza gwiazda,  
złoty promyk w śnieżnej bieli,  
wszyscy razem się gromadzą,  
by opłatkiem się podzielić.  
I w serdecznej atmosferze  
płyną słowa i życzenia –  
każdy w sercu swoim czuje  
moc Bożego Narodzenia.  
Nasz aniołek zmarszczył nos  
i przyciska go do szyby.  
Co za zapach! Na stół jadą  
postne dania, głównie ryby –  
barszcz, grzybowa i kapusta,  
sandacz, szczupak,  
karp i śledzie,  
kluski z makiem i pierniki,  
a na końcu kompot wjedzie.

Po wieczery wigilijnej  
czas na śmiechy i prezenty.  
I znów spisał się Mikołaj!  
Taki z niego dobry święty!  
Dziadek patrzy na zegarek  
i tubalnym głosem woła;  
– Zaraz północ!  
Czas się śpieszyć  
na pasterkę do kościoła!  
Wtem wiatr ucichł,  
a z nim ptaki...  
co się stało? Co się dzieje?  
Poszybował głos kolędy  
„Bóg się rodzi, moc truchleje!”  
„Bóg się rodzi, moc truchleje” –  
lecą słowa w świat daleki,  
powtarzają je zwierzęta,  
morza, lasy, góry, rzeki...  
Już aniołek myśli o tym,  
by z innymi aniołkami,  
tam wysoko, w swoim domu,  
móc się dzielić wrażeniami.  
I rozwinął białe skrzydła,  
I odleciał hen, ku chmurkom,  
lecz zostawił na pamiątkę  
bieluteńkie, białe piórko...



## Święty Mikołaj w przedszkolu

Mikołajki to ważne wydarzenie dla wszystkich dzieci. Przedszkolaki już od samego rana z niecierpliwością oczekiwały Mikołaja, zadając ciągle to samo pytanie: Czy dzisiaj przyjdzie św. Mikołaj?

4 grudnia, w naszym przedszkolu pojawił się długo oczekiwany gość – „prawdziwy” św. Mikołaj. Wywołał wiele radości i uśmiechu na twarzach przedszkolaków oraz zachwyt i czasem onieśmienie. Podczas spotkania Mikołaj rozmawiał z dziećmi, zachęcał ich, aby były grzeczne, słuchały rodziców i pań w przedszkolu. Każda grupa prezentowała przed Mikołajem wierszyk bądź piosenkę,

Na zakończenie Mikołaj wszystkie dzieci w swoich salach obdarował wspaniałymi prezentami. Odbierając prezenty przedszkolaki mogły przytulić się do Mikołaja i „pociągnąć” za śnieżnobiałą brodę. Miłym akcentem spotkania były wspólne zdjęcia.



Wizyta wyjątkowego gościa wprowadziła wszystkich w radosny klimat zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia.

LB

## 11 listopad

Aneta Murzyn

10 listopada dzieci z Przedszkola Samorządowego przygotowały występ z okazji Święta Niepodległości Polski. Starszaki z grupy Sówek oraz Piratów pod opieką pań Anety Murzyn i Barbary Biernackiej-Żaba zaprezentowały się w przepięknym tańcu „Kujawiaku partyzanckim”. Mali artyści również recytowali wiersze o tematyce narodowej i zaśpiewali piosenkę pt *Mali patrioci*. Tym uroczystym występom towarzyszyły eleganckie stroje wykonawców, przedszkolaki miały przyczepione na ubranku kitylony białoczerwone, które zostały przez nich samodzielnie wykonane. Występ artystyczny zakończył się wspólnym odśpiewaniem hymnu Polski. Przedszkolaki dumnie reprezentowały swój kraj Polskę i zachowały się w tym dniu jak prawdziwi mali patrioci. Brawo dzieci z Jawornika!

10 listopada dzieci z Przedszkola Samorządowego przygotowały występ z okazji Święta Niepodległości Polski. Starszaki z grupy Sówek oraz Piratów pod opieką pań Anety Murzyn i Barbary Biernackiej-Żaba zaprezentowały się w przepięknym tańcu „Kujawiaku partyzanckim”. Mali artyści również recytowali wiersze o tematyce narodowej i zaśpiewali piosenkę pt *Mali patrioci*. Tym uroczystym występom towarzyszyły eleganckie stroje wykonawców, przedszkolaki miały przyczepione na ubranku kitylony białoczerwone, które zostały przez nich samodzielnie wykonane. Występ artystyczny zakończył się wspólnym odśpiewaniem hymnu Polski. Przedszkolaki dumnie reprezentowały swój kraj Polskę i zachowały się w tym dniu jak prawdziwi mali patrioci. Brawo dzieci z Jawornika!

10 listopada dzieci z Przedszkola Samorządowego przygotowały występ z okazji Święta Niepodległości Polski. Starszaki z grupy Sówek oraz Piratów pod opieką pań Anety Murzyn i Barbary Biernackiej-Żaba zaprezentowały się w przepięknym tańcu „Kujawiaku partyzanckim”. Mali artyści również recytowali wiersze o tematyce narodowej i zaśpiewali piosenkę pt *Mali patrioci*. Tym uroczystym występom towarzyszyły eleganckie stroje wykonawców, przedszkolaki miały przyczepione na ubranku kitylony białoczerwone, które zostały przez nich samodzielnie wykonane. Występ artystyczny zakończył się wspólnym odśpiewaniem hymnu Polski. Przedszkolaki dumnie reprezentowały swój kraj Polskę i zachowały się w tym dniu jak prawdziwi mali patrioci. Brawo dzieci z Jawornika!



# Wiadomości z Archidiecezji

► Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie zaprasza do udziału w bioetycznej grupie wsparcia. Rozwój pandemii COVID-19 sprawił, że niektórzy nie mogli pożegnać swoich najbliższych, którzy odeszli. Uniwersytet Papieski organizuje dla nich spotkania na platformie ZOOM w zamkniętych grupach od 3 do 8 osób. Chęć uczestnictwa należy zgłaszać mailowo (poradnia.bioetyczna@gmail.com) lub telefonicznie (nr tel. 664 739 500).

► Papież Franciszek zdecydował by nominować biskupem pomocniczym Archidiecezji krakowskiej ks. Roberta Chrzászcza.

► Światowy Dzień Ubogich 2020 odbywał się 15 listopada pod hasłem: „Wyciągnij rękę do ubogiego!”. W tym roku ze względu na pandemię nie było tradycyjnego namiotu spotkań, ale Dzieło Pomocy św. Ojca Pio, przy wsparciu Arcybractwa Miłosierdzia, wydało ponad 200 ciepłych posiłków, siostry albertynki rozdawały ciepłe buty na zimę i posiłki, a siostry duchaczki „Paczki w Starym Mieście”. W punktach pomocy rozdawano kubki termiczne i maseczki.

► Zakończył się proces beatyfikacyjny męczenników augustiańskich na szczeblu diecezjalnym. Męczennicy augustiańscy: o. Wilhelm Gaczek o. Krzysztof Olszewski, o. Edmund Wilucki i br. Kazimierz Lipka należeli do zakonu augustianów i podczas II wojny światowej ponieśli śmierć w obozach koncentracyjnych, dając świadectwo swej wiary.

► 12 listopada 2020 r. wyłoniono laureatów konkursu Archidiecezji Krakowskiej „Błogostawieni Miłosierni 2020”. Drugie miejsce w kategorii Parafialny Zespół Charytatywny zajął Parafialny Zespół Caritas „Beta-nia” w Myślenicach.

► Krakowska Caritas przekazała respirator transportowy dla Wojskowego Szpitala Klinicznego z Polikliniką SPZOZ w Krakowie.

► 22 listopada w Sanktuarium św. Jana Pawła II na Białych Morzach zakończył się II Dzień Skupienia Nadzwyczajnych Szafarzy Komunii Świętej.

► Ruszyła nowa Platforma Internetowa Centrum Jana Pawła II „Nie lękajcie się”. Na stronie: [www.jan-pawel2.pl](http://www.jan-pawel2.pl) można odwiedzić wirtualne okno centrum pamięci św. Jana Pawła II.

► Kapłan Archidiecezji Krakowskiej ks. dr Michał Wilkosz został rektorem Polskiej Misji Katolickiej w Niemczech.

► 26 listopada Bazylice Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach była sprawowana Msza św. dziękczynna za beatyfikację ks. Michaela McGivney'a, który jest założycielem Rycerzy Kolumba. Po Mszy przyjęto kandydatów do nowej Rady, która tworzy się w Łagiewnikach.

► 28 listopada w Sanktuarium św. Jana Pawła II odbyły się Dni Skupienia Organistów Archidiecezji Krakowskiej. JT

## Niedzielne czytania mszalne

### 20 grudzień, 4. niedziela Adwentu

*Bóg posłał anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja (Łk 1, 26).*

### 27 grudzień, Święto Świętej Rodziny Jezusa, Maryi i Józefa

*Gdy upłynęły dni ich oczyszczenia według Prawa Mojżeszowego, Rodzice przynieśli Jezusa do Jerozolimy, aby przedstawić Go Panu. Tak bowiem jest napisane w Prawie Pańskim: «Każde pierworodne dziecko płci męskiej będzie poświęcone Panu». Mieli również złożyć w ofierze parę synogarlic albo dwa młode gołębie, zgodnie z przepisem Prawa Pańskiego (Łk 2, 22nn).*

### 3 styczeń, 2. niedziela po Bożym Narodzeniu

*Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, i Bogiem było Słowo. Ono było na początku u Boga. Wszystko przez Nie się stało, a bez Niego nic się nie stało, z tego, co się stało (J 1, 1nn).*

### 10 styczeń, Święto Chrztu Pańskiego

*W owym czasie przyszedł Jezus z Nazaretu w Galilei i przyjął od Jana chrzest w Jordanie. W chwili gdy wychodził z wody, ujrzał rozwierające się niebo i ducha jak gołębicę zstępującego na Niego. A z nieba odezwał się głos: «Ty jesteś moim Synem umiłowanym, w Tobie mam upodobanie» (Mk 1, 9–14).*

## Kalendarium liturgiczne

### 14 grudzień, poniedziałek

Wspomnienie św. Jana od Krzyża, prezbitera i dra Kościoła

### 25 grudzień, piątek

Uroczystość Narodzenia Pańskiego

### 26 grudzień, sobota

Święto Świętego Szczepana, pierwszego męczennika

### 27 grudzień, niedziela

Święto świętej Rodziny, Jezusa, Maryi i Józefa

### 28 grudzień, poniedziałek

Święto świętych młodzianów, męczenników

### 1 styczeń, piątek

Świętej Bożej Rodzicielki Maryi

### 2 styczeń, sobota

Wspomnienie Świętych Bazylego Wielkiego i Grzegorza z Nazjanzu, biskupów i doktorów Kościoła

### 6 styczeń, środa

Uroczystość Objawienia Pańskiego

### 7 styczeń, czwartek

Wspomnienie Św. Rajmunda z Penyafort, prezbitera

## Intencje mszalne

### 14.12.2020, poniedziałek

7.00 ++ Władysław Furgała, Salomea Fijał, Józef Kula, Wiktoria żona

17.00 + Edward Łapa

### 15.12.2020, wtorek

7.00 ++ Paweł Polewka 40. r. śm., Aniela i Wiktoria żony, Stefan, Helena, Teresa Suder

17.00 1) za parafian  
2) + Marek Hołuj – od Teresy i Marka Łapa

### 16.12.2020, środa

7.00 1) + Janina Szlachetka – od Zofii Róg z Pcimia  
2) w intencji Kościoła i kapłanów

17.00 + Eugenia Zborowska – od rodziny Matogów

### 17.12.2020, czwartek

7.00 + Bronisław Podoba – od sąsiadów Liwskich

17.00 o rozwój kultu św. Michała Archanioła oraz o Boże błogosławieństwo dla Członków Bractwa Św. Michała Archanioła oraz Jego rycerzy i ich rodzin

### 18.12.2020, piątek

7.00 o szczęśliwe rozwiązanie i Boże błogosławieństwo dla dziecka i rodziców

17.00 + Edward Łapa – od wnuka Patryka i córki Beaty

### 19.12.2020, sobota

7.00 ++ Anna i Józef Łętocha

17.00 + Helena Kurowska – od wnuczek Alicji i Jolanty

### 20.12.2020, niedziela

7.00 ++ Stanisław Podoba, Maria i Franciszek rodzice, Jan Klimek, Agnieszka żona, Stanisław syn

9.00 ++ Stanisław i Wiktoria Kruczek, synowie Marcin i Władysław, Ryszard Leśniewski

11.00 ++ Janina i Stanisław Kurowscy, Adrian wnuk

15.30 ++ Marian Matoga r. śm., Emilia i Teodor Szlachetka, Kazimiera i Władysław Matoga

### 21.12.2020, poniedziałek

7.00 za parafian

17.00 ++ Rozalia i Jan Polewka r. śm., Władysława Leśniak

### 22.12.2020, wtorek

7.00 ++ Helena Szczotkowska, Józef Szczotkowski, Maria i Kazimierz Kurowscy, zmarli z ich rodzin

17.00 + Alojzy Rączka 5. r. śm – od syna Pawła z rodziną

### 23.12.2020, środa

7.00 ++ Paweł i Zofia Polewka, Jan i Ludwika Sumera, ich dzieci

17.00 + Eugenia Zborowska – od Klaudii z rodziną

### 24.12.2020, czwartek

7.00 1) ++ Józef Tomal, Wiktoria żona, Józef syn, Józef Kopta, Aniela żona, Alojzy Surmiak, Wanda żona, ich rodzice, ks. Jan Wilkołek

2) ++ Adam Polewka, jego rodzice, Helena i Jan Polewka, Maria i Władysław Pachon

### 25.12.2020, piątek

24.00 1) za parafian  
2) ++ Stanisław Galas, Bronisław Czepiel

### 26.12.2020, sobota

9.00 + Eugeniusz Chrapek, Ludwik i Rozalia rodzice

11.00 ++ Zofia i Hubert Smolorz, Kazimierz Hudaszek, Bogusław syn

15.30 + Stanisław Filuciak – od żony, dzieci i wnuczek

### 27.12.2020, niedziela

7.00 + Zofia Wilkołek

9.00 rezerwacja

11.00 1) ++ Stanisław Liszkiewicz, Józefa żona, Andrzej i Stanisław synowie, Marian Kalisz, Andrzej Kalisz, Aniela żona, Maria Koperek

2) + Krzysztof Dąbrowa  
15.30 dziękczynno-błagalna w intencji Magdaleny z okazji jej urodzin

### 28.12.2020, poniedziałek

7.00 ++ Alicja Łukaszuk, Paweł i Józefa Szlachetka, Maria i Stanisław Kurowski, Józefa żona, Ryszard Łukaszuk

9.00 + Adam Śmielek, Ryszard, Kazimierz, Tadeusz synowie

11.00 1) w intencji rodzin i małżeństw

2) + Krzysztof Mirek 10 r. śm.

15.30 ++ Antoni i Helena Seleccy

### 29.12.2020, wtorek

7.00 + Władysław Łapa – od żony i dzieci

17.00 + Helena Kurowska – od wnuków Kamila i Patryka

### 30.12.2020, środa

7.00 + Bronisław Podoba – od rodziny Gólik

17.00 ++ Władysław Bujas, Józefa i Jan rodzice, Waleria i Stanisław Kurowscy, Maria i Władysław dzieci, ich rodzice

### 31.12.2020, czwartek

7.00 za parafian

17.00 + Mieczysław Sołtys, Salomea żona, Krzysztof syn

### 1.01.2021, piątek

7.00 + Elżbieta Woźniak – od rodziny Woźniak z Francji

16.00 dziękczynna za otrzymane łaski w tym roku kalendarzowym

### 2.01.2021, sobota

7.00 + Stanisław Góralik, Karolina żona, Krzysztof wnuk, dusze w czyśćcu cierpiące

9.00 dziękczynno-błagalna z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo, opiekę

kę świętego patrona dla członków Róży św. Józefa Opiekuna Świętej Rodziny

11.00 w intencji Ojczyzny

15.30 rezerwacja

### 3.01.2021, niedziela

7.00 ++ Maria i Wiesław Jawańscy – od Marii Hudaszek z rodziną

17.00 + Janina Szlachetka – od dzieci

### 4.01.2021, poniedziałek

7.00 ++ Antoni Łapa, Agnieszka Łapa, Władysław syn

9.00 ++ Zofia i Tadeusz Włoch – od syna Grzegorza i Katarzyny

11.00 za ofiarodawców

15.30 rezerwacja

### 5.01.2021, wtorek

7.00 + Mieczysław Prokocki

17.00 + Bronisław Podoba – od kuzynki Haliny z rodziną

### 6.01.2021, środa

7.00 + Kazimierz Woźniak – od żony Heleny

17.00 + Elżbieta Woźniak – od chrześniaka Rafała z rodziną

### 7.01.2021, czwartek

7.00 rezerwacja

9.00 ++ Barbara Pustelnik, Józef mąż, Stanisław Kurowski, Jerzy Słomiński, Anna Chrapek

11.00 za parafian

15.30 + Mieczysław Prokocki – od wnuczek Moniki i Małgorzaty

### 8.01.2021, piątek

7.00 ++ za zmarłych wypominanych

17.00 ++ Olimpia i Stefan Starzec, ich rodzice i rodzeństwo

### 9.01.2021, sobota

7.00 + Helena Hołuj – od córki Doroty z rodziną

17.00 + Janina Szlachetka – od Iwony i Piotra z rodziną

### 10.01.2021, niedziela

7.00 1) rezerwacja

2) dziękczynna z okazji 49. Rocznicy ślubu z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo, opiekę MB dla całej rodziny

9.00 rezerwacja

11.00 dziękczynna za otrzymane łaski z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo w rodzinie z okazji 6. rocznicy ślubu

15.30 rezerwacja

## Chrzty

Laura Matylda Muniak  
Stanisław Józef Bargieł



## Pogrzeby

+ Tadeusz Woźniak lat 71.  
+ Grzegorz Piotr Cudak lat 33.  
+ Jadwiga Wietrzyk lat 83.

+ Eugenia Zborowska lat 93.  
+ Władysława Szlachetka lat 91.  
+ Jadwiga Maria Oliwa lat 62.  
+ Marek Józef Hołuj lat 65.  
+ Tadeusz Cygan lat 60.

**Biały Kamyk** – redaguje zespół; **Opiekun:** ks. Sławomir Głuszek;

**Redakcja:** Lucyna Bargieł, Andrzej Pawłowski, Waław Szczotkowski (redaktorzy wydania), Beata Kielbowicz, Anna Kowalska, Elżbieta Łabędzka, Agnieszka Rozum, Wiktoria Sułowska, Justyna Tyrka, Elżbieta Węgrzyn, Monika Zajac;

**Skarbnik:** Bogumiła Węgrzyn; **Skład:** Małgorzata Gumularz; **Foto:** Paweł Ciaputa, **Adres:** www.bialykamyk.net; **e-mail:** bkamyk@op.pl;

REDAKCJA ZASTRZEGA SOBIE PRAWO DO SKRACANIA I OPRACOWANIA EDYTORSKIEGO NADEŚLANÝCH TEKSTÓW.



Wizyta Mikołaja w oddziale przedszkolnym



11 listopada w przedszkolu



Grupa Apostolska online